

ROŚNIE LICZBA ATAKÓW NA FUNKCJONARIUSZY SŁUŻBY WIĘZIENNEJ

Jak wynika z danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej, liczba napaści na funkcjonariuszy może być w tym roku wyższa niż rok wcześniej. Informacje jakie przekazała InfoSecurity24.pl rzeczniczka prasowa Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, ppłk Elżbieta Krakowska, wyraźnie wskazują, że łączna liczba ataków na strażników więziennych już w sierpniu osiągnęła niemal poziom z całego roku 2017.

Nie jest tajemnicą, że warunki odosobnienia, w jakich znajdują się osadzeni, sprzyjają kumulowaniu się agresywnych zachowań. Jak wynika z danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej agresja ta, jest coraz częściej kierowana w stronę funkcjonariuszy Służby Więziennej. W 2017 roku, odnotowano 112 przypadków napaści na funkcjonariuszy SW, a do 21 sierpnia 2018 roku podobnych zdarzeń było już 110. Te liczby pozwalają przypuszczać, że w tym roku ogólna liczba tego typu zdarzeń może być znacznie wyższa.

Co może zrobić zaatakowany strażnik więzienny? Zgodnie z przepisami, może użyć środków przymusu bezpośredniego, a tutaj „wachlarz” możliwości jest dość szeroki. Jak czytamy w ustawie, „środków przymusu bezpośredniego używa się lub wykorzystuje się je w sposób niezbędny do osiągnięcia celów tego użycia lub wykorzystania, proporcjonalnie do stopnia zagrożenia, wybierając środek o możliwie jak najmniejszej dolegliwości”. W szerokim katalogu ŚPB, znajdują się m.in. siła fizyczna, kajdanki, kaftan bezpieczeństwa, pas obezwładniający czy pałka służbowa. Ale na tym nie koniec, bo wobec agresywnego osadzonego można użyć też granatów łzawiących czy gumowej amunicji.

Funkcjonariusze SW wyposażeni są w sprzęt ochronny zabezpieczający ich przed urazami i zranieniami – dowiedzieliśmy się w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej. W jego skład wchodzi kamizelki kuloodporne, kamizelki nożoodporne, kamizelki igłoodporne, zestawy do działań interwencyjnych, kaski ochronne, hełmy kevlarowe, rękawice przeciwzakłuciowe lub antyprzebieciowe oraz tarcze ochronne.

Czytaj też: [100 tys. gumowych naboju dla Służby Więziennej](#)

Jak zaznaczyła ppłk Elżbieta Krakowska, Rzecznik Prasowy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, „funkcjonariuszy działu ochrony wyposaża się w zależności od miejsca pełnienia służby lub od zaistniałej sytuacji”. Ppłk Krakowska dodała też, że „wszyscy funkcjonariusze wyposażeni są w rękawice ochronne o charakterze antyprzebieciowym, a także rękawiczki lateksowe”.

Z rosnącą falą przemocy, zмага się też więziennictwo w Wielkiej Brytanii. Jak informuje Polska Agencja Prasowa nawet kilka tysięcy pracowników więzień na terenie Anglii i Walii rozpoczęło w ubiegły piątek protest przeciw rosnącej fali agresji i przemocy w brytyjskich zakładach karnych.

Zdaniem związkowców na wyspach, protest jest konieczny ze względu na "bezprecedensowy poziom przemocy" w więzieniach i regularne ataki na funkcjonariuszy pilnujących porządku przy jednoczesnych cięciach budżetowych, które uniemożliwiają poprawę sytuacji.

Przypomnijmy, polskie więziennictwo, jak wielokrotnie podkreślają przedstawiciele resortu sprawiedliwości, przechodzi obecnie pierwszą od wielu lat modernizację. Zgodnie z założeniami reformy uposażenia funkcjonariuszy mają wzrosnąć, zmienia się system naboru i kształcenia kadr, a do jednostek penitencjarnych ma trafiać nowy sprzęt, od uzbrojenia po umundurowanie. Trwające zmiany, mają jednak także wymiar „organizacyjny”. Przygotowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Centralny Zarząd Służby Więziennej ustawa, przewiduje zmianę wielu elementów funkcjonowania więziennictwa. Jednym z nich jest reorganizacja zakładów karnych i aresztów śledczych. W sierpniu br. Minister Sprawiedliwości, wydał zarządzenia, które z dniem 30 listopada 2018 roku, przekształca 5 mniejszych zakładów karnych i aresztów śledczych w oddziały zewnętrzne większych jednostek penitencjarnych (ZK Lubliniec, AŚ Prudnik, AŚ Szamotuły, AŚ Środa Wielkopolska, ZK Oleśnica), jeden z zakładów karnych włączony zostanie w strukturę aresztu śledczego (ZK Warszawa-Białołęka połączony zostanie z AŚ Warszawa-Białołęka), a likwidacji ulegnie jeden oddział zewnętrzny (OZ Grodzisk Mazowiecki). Przypomnijmy, w pierwszej fazie reformy (31 marca br.) przekształceniu lub likwidacji uległy łącznie 23 małe i wyeksploatowane jednostki penitencjarne. Od 31 marca przestały istnieć areszty śledcze w: Zabrzcu, Krakowie Podgórzu, Bartoszycach, Ostródzie, Nowej Soli, Śremie, Lesznie, Nisku, Sanoku, Kamieniu Pomorskim wraz z oddziałem zewnętrznym w Buniewicach, Choszczynie, Wałbrzychu, Lubaniu i Świnoujściu.

Czytaj też: [Beretta ARX 160 dla Służby Więziennej. Finał przetargu na karabinki](#)

Bez wątplenia, rosnąca liczba ataków na funkcjonariusz SW jest wyzwaniem nie tylko na samego Ministerstwa Sprawiedliwości, ale przede wszystkim dla kierownictwa Służby Więziennej. Problem przemocy w więzieniach, także tej skierowanej przeciw funkcjonariuszom, nie występuje wprawdzie tylko w Polsce, jednak jego skuteczne rozwiązanie jest, jak się wydaje, kluczem do sukcesu trwających dziś przemian. Funkcjonariusze, co wielokrotnie potwierdzają w rozmowach, oprócz sprzętu, nowego umundurowania czy podwyżek, oczekują także większego bezpieczeństwa pełnienia codziennej służby, która z założenia obarczona jest ryzykiem.